



Sygn. akt V CNP 13/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki S.A. w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 stycznia 2014 r.,

skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu

Okręgowego w C.

z dnia 18 października 2012 r.,

- 1) oddała skargę,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście ) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w C. oddalił powództwo Banku Polska Kasa Opieki SA skierowane przeciwko J. K. o zapłatę kwoty 23.026,99 zł z ustawowymi odsetkami, dochodzonej na podstawie przepisów o zwrocie nienależnego świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany zawarł z powodem umowę o prowadzenie rachunku bankowego, na którym zapisane są m.in. jednostki funduszy inwestycyjnych i lokaty. Pozwany zlecał dokonywanie operacji na rachunku osobiście lub telefonicznie. W okresie od 30 stycznia 2009 r. do 9 lipca 2010 r. obsługą konta pozwanego i doradzaniem mu zajmowała się K. P. i w tym czasie wykonała ona na rachunku pozwanego 19 operacji bez dyspozycji pozwanego. Wskutek tych działań na koncie pozwanego zapisana została kwota dochodzona pozwem, stanowiąca różnicę pomiędzy tym, co zostało na konto nieprawidłowo przekazane, a tym, co zostało z tego konta przelane na rzecz innych klientów banku. Prokuratura Okręgowa w C. prowadziła przeciwko K. P. postępowanie karne o czyn z art. 284 k.k.

Zdaniem Sądu Rejonowego, skoro pracownica powoda dokonywała na rachunku pozwanego operacji bez jego zgody i wiedzy, to tym samym powód ponosi ujemne konsekwencje z tym związane, a zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający je wiedział, że nie był do niego zobowiązany. Sąd Rejonowy uwzględnił też zarzut pozwanego, że sporną kwotę zużył w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. W szczególności środki te pozwoliły mu na sfinansowanie wyjazdów zagranicznych z synem, sfinansowanie wesela starszego syna oraz ponoszenie zwiększonych bieżących wydatków związanych z utrzymaniem rodziny i domu.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucił, że może dochodzić od pozwanego zwrotu nienależnego świadczenia, chociaż odpowiada za działania swego pracownika, bowiem przekazane pozwanemu środki pochodziły z działalności przestępczej pracownicy banku, a powód wykonujący niezliczone ilości operacji na rachunkach nie jest w stanie na bieżąco kontrolować każdej

operacji. Ponadto pozwany nie udowodnił, że zużył środki nienależnie przelane na jego konto.

Wyrokiem z 18 października 2012 r. Sąd Okręgowy w C. zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 31 maja 2012 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego J. K. na rzecz powoda Banku Polska Kasa Opieki S.A. kwotę 23.026,99 zł z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2011 r. i odstąpił od obciążenia go kosztami postępowania sprawie.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z Sądem Rejonowym, że pozwany wykazał przesłankę z art. 411 pkt 1 k.c. Przepis ten wyłącza roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, gdy spełniający je wiedział, że nie jest do świadczenia zobowiązany. Wiedzę taką posiadała pracownica banku, a nie bank. Jej działań i stanu wiedzy nie można utożsamiać z wiedzą banku. Bank nie ma możliwości sprawdzenia wszystkich operacji wykonywanych na rachunkach klientów przez pracowników, a działanie pracownicy banku stanowiło działalność przestępczą, w związku z którą skierowano przeciwko niej akt oskarżenia do Sądu.

Sąd Okręgowy nie zgodził się też ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że pozwany otrzymane nienależnie środki zużył w taki sposób, iż nie jest już wzbogacony (art. 409 k.c.). Dla przyjęcia, że wzbogacony powinien mieć świadomość obowiązku zwrotu nienależnego mu świadczenia wystarczy tylko wykazanie przez zubożonego takich okoliczności wzbogacenia, o których wiedza powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które u przeciętnego człowieka spowodować powinny powstanie świadomości obowiązku zwrotu. Nie jest natomiast konieczne udowodnienie ani tego, że okoliczności te wzbogacony w rzeczywistości poznał, ani też tego, że świadomość obowiązku ostatecznie powstała u wzbogaconego. Pozwany na mocy art. 6 k.c. powinien wykazać, że mimo zachowania należytej staranności nie mógł obiektywnie posiadać wiedzy, iż sporna korzyść mu się nie należy, a w wyciągach z rachunku bank podaje datę każdej operacji, typ operacji, kto i z jakiego tytułu dokonał wpłaty i wypłaty oraz jej kwotę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany nie wykazał też, że otrzymane nienależne środki zużył w rozumieniu art. 409 k.c., bowiem nie ma związku

czasowego pomiędzy podejmowaniem pieniędzy z rachunku a wydatkami, na które powołuje się pozwany. Udowodnienie zużycia środków polega na wykazaniu, że wzbogacony zużył te środki, które otrzymał nienależnie. Wydatki, na które powoływał się pozwany miały charakter gotówkowy. Z historii rachunku wynika, że w okresie, przez który na rachunku zdeponowane były nienależne pozwanemu kwoty, z rachunku nie była podejmowana gotówka.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w C. z 18 października 2012 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, to jest: - art. 411 pkt 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na rozróżnieniu między wiedzą spełniającego świadczenie banku, a wiedzą pracownika zatrudnionego w tym banku, podczas gdy taka wykładnia *de facto* wyklucza zastosowanie powołanego przepisu, gdy spełniającym świadczenie jest podmiot zatrudniający pracowników i prowadzi do braku odpowiedzialności banku za szkodę wyrządzoną przez jego pracownika; - art. 409 k.c. przez błędne uznanie, że w świetle tego przepisu to wzbogacony powinien wykazać, iż wyzbywając się korzyści nie mógł liczyć się z obowiązkiem zwrotu, podczas gdy okoliczność tę ma wykazać zubożony; - art. 50 ust. 2 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 1376; dalej: „pr. bank.”).

Pozwany wniósł o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest w całości sprzeczny z powołanymi wyżej przepisami.

W odpowiedzi na skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z poglądem utrwalonym już w orzecznictwie i aprobowanym przez doktrynę, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający na celu uzyskanie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem działania władzy publicznej, może być uwzględniona tylko wtedy, gdy naruszenie prawa zaskarżonym orzeczeniem ma charakter kwalifikowany, elementarny. Skarga nie może być traktowana jako środek prowadzący do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do

każdego wadliwego wyroku sądu, a niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., II BP 6/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 42 i z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17). Jest tak dlatego, że przy wydawaniu każdego orzeczenia sądowego dokonywana jest wykładnia stosowanego prawa, z istoty swej otwarta na wielość możliwych interpretacji. Za niezgodne z prawem można uznać tylko orzeczenie oczywiście sprzeczne z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo takie, które zostało wydane w wyniku wykładni oczywiście błędnej lub wadliwego zastosowania prawa widocznych bez głębszej analizy prawniczej. W związku z tym nie można stwierdzić niezgodności z prawem orzeczenia opartego na przepisie prawa, którego treść dopuszcza możliwość różnych interpretacji i gdy za każdą z nich przemawiają uzasadnione argumenty (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, Dz. U. nr 145, poz. 1638 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05 i z 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, niepubl.).

2. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w granicach zaskarżenia i jego podstaw (art. 424<sup>10</sup> k.p.c.); jest przy tym związany ustaloną przez sądy *meriti* podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia (art. 398<sup>13</sup> § 2 w zw. z art. 424<sup>12</sup> k.p.c.).

Ocena trafności podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia prawa materialnego musi być poprzedzona – znajdującym potwierdzenie w ustaleniach i ocenach Sądów obu instancji – wskazaniem, że skierowane przeciwko niemu roszczenie wywodzone było z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powód, którego z pozwanym łączyła umowa o prowadzenie rachunku bankowego i dokonywanie na nim określonego rodzaju rozliczeń, w toku postępowania dowiódł, że na rachunku pozwanego zostały zapisane kwoty, które nie wynikały z wykonywania dyspozycji zleconych przez pozwanego, ale też rachunek ten został obciążony wskutek rozliczeń operacji nie mających podstawy w dyspozycjach pozwanego. Do uznań i obciążeń rachunku pozwanego, których dotyczyło zgłoszone żądanie nie doszło zatem w wykonaniu umowy łączącej strony. Jej istnienie stworzyło natomiast osobie zatrudnionej u powoda warunki do

prowadzenia jakiejś własnej działalności, ocenionej jako sprzeczna z prawem w postępowaniu karnym.

Art. 411 pkt 1 k.c., na naruszenie którego powołuje się pozwany, określa przesłanki wykluczające możliwość żądania zwrotu świadczenia przez osobę, która spełniła je nienależnie. Wynika z niego, że nie może żądać zwrotu świadczenia ten, kto spełniając je wiedział, iż nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnił je z zastrzeżeniem zwrotu, w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Przepis powyższy nie rozstrzyga kwestii, czy i w jakich okolicznościach działanie podjęte przez konkretną osobę fizyczną może być zarachowane na rzecz osoby prawnej, w imieniu i na rzecz której ta osoba fizyczna miałaby działać. Pozwany utrzymuje, że wpłat na jego konto dokonała pracownica powodowego banku, ale o tym, czy jej działania można przypisać bankowi, jako osobie prawnej nie decyduje art. 411 pkt 1 k.c., lecz – wobec niepodniesienia twierdzenia, że pracownica banku była członkiem organów banku upoważnionym do jego jednoosobowej reprezentacji – art. 96 i 97 k.c., a błędnej wykładni czy niewłaściwego zastosowania tych przepisów pozwany nie zarzuca.

Ustalenie, że na rachunku pozwanego zostały uznane kwoty w związku z popełnieniem przez pracownika banku przestępstwa nie oznacza, że bankowi jako osobie prawnej można przypisać wolę i zamiar złożenia oświadczenia woli o dokonaniu wpłat na ten rachunek. Czym innym natomiast jest obowiązek naprawienia szkody poniesionej przez posiadaczy rachunków bankowych, gdyby wynikła ona z działań osób, za które bank odpowiada. Skoro jednak bank został uznany za zubożonego wskutek bezpodstawnego wzbogacenia i miał legitymację prawną do występowania w sprawie, to znaczenie ma właśnie świadomość banku w zakresie tego, czy spełniając świadczenie wiedział, że nie był do niego zobowiązany.

3. Art. 409 k.c. przewiduje, że obowiązek zwrotu korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Obowiązek wykazania, że uzyskana nienależnie korzyść została zużyta lub utracona obciąża obowiązanego do jej zwrotu.

W wyroku z 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09 (Lex nr 688053), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. Podobnie wypowiedział się w tej kwestii Sąd Najwyższy w wyrokach z 10 grudnia 1998 r., I CKN 918/97 (Lex nr 55395); z 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11 (Lex nr 1131124).

Większość wydatków, na które pozwany się powoływał dla wykazania, że zużył lub utracił uzyskaną od powoda korzyść prowadziła do zaspokojenia zaciągniętych przez niego zobowiązań, a zatem tych wydatków nie można uznać za zwalniające pozwanego z obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Z ustaleń fatycznych dokonanych w sprawie wynika nadto, że zarówno te, jak i wszystkie pozostałe wydatki, na które pozwany powoływał się w procesie nie były pokrywane ze środków zgromadzonych na rachunku prowadzonym dla pozwanego przez powoda w okresie, kiedy na tym rachunku zapisane były środki uznane z niewydanych przez pozwanego dyspozycji i do czasu powiadomienia o tym pozwanego. Jeśli zatem nawet pozwany zużył środki zapisane na jego rachunku, chociaż mu nienależne, to stało się to po dacie, od której powinien się liczyć z koniecznością ich zwrotu.

3. Nie jest jasny zarzut naruszenia art. 50 ust. 2 pr. bank. przez wydanie zaskarżonego wyroku, gdyż z jego motywów wynika, że przepis ten nie był podstawą wydanego rozstrzygnięcia. Przewiduje on obowiązek banku

dołożenia szczególnej staranności w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa środków pieniężnych przechowywanych na prowadzonym w nim rachunku. Jego naruszenie mogłoby być podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej banku wobec klienta, ale takie roszczenie nie było w niniejszej sprawie rozpoznawane, niezależnie już nawet od tego, że rozstrzygany spór wyniknął nie z tego, że na rachunku powoda zapisano mniej środków niż powinno tam być, ale z tego, że zapisano ich za dużo.

Reasumując, skoro nie sposób jest dostrzec w zaskarżonym orzeczeniu naruszenia prawa, o jakim jest mowa w art. 424<sup>1</sup> § 1 k.p.c., to na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c. skarga uczestniczki podlegała oddaleniu.